

N. Long Beach, 5. Calif. 11 paźd. 1948

110 7 1/2 Via Wanda

Mr. Jerzy Popczyński - Cytelnik - Warszawa
Drogi Towarzysze!

Je was znam z czasu Signalon w Lwowie a obecnie z Praep.
dowiaduje ci o waszej dziele pracy z Kongresu Intelektystów.

Wiesz tutaj ze wzięty na poety chilijskiego, wędrowna, Pablo
Neruda, który niedawno nie mógł przybyć na rajd do Wro-
clawia. Smad kilkoma niestycznymi myślatem New Masses z
poezje Pablo Nerudy do Julia na Tworima z prośbą o prze-
tłomaczenie dla polskiej literatury. Czy tego dokonat, nie
wiem, gdyż Polacy mają te jedyną wielką wadę, że nie
lubią opisywać. To jest karygodne! Tworim z N. Yorku opisy-
wał, ale z Polski, nie. za parę dni 48)

W ostatnich Masses & Mainstream (ukazał się
przeprawił potężny, drugoczący (U.S.) poemat P. Nerudy
pod tytułem "Rail splitters ^{Let the} awake" - odnosi się to Abra-
hamia Lincolna. Otóż ze Neruda jest typowym Amerykanem.
nem i poemat pisanym jest w bardzo groźniatym je-
zyku, powstał w Hollywood i w San Francis-
co, żeby poemat ten wydać w możliwie najbliższej
kulturalnych językach i roznieść go po całym glo-
bie. Jeśli nie macie numeru pod ręką, ambarad w Waszyng-
tonie dozorczy. Tutaj w Los Angeles mieliśmy na stacji ra-
diowej KXFA co między słowiańskie pół godziny. Zła-
dowali kontrakt, owszem możemy śpiewać, mieć muzykę, ale
nie mówić o Polsce, Słowiańszczyźnie itp. Zarazem w całej pol-
ni. Nie ich tak nie boli jak osiuniowanie i tetyka. Wa-
lic bez reparacji. Powtarzają im się barbarzyńcami,
gansterami itp. Nie mogą więcej pić, bo mi 81 i
pętem obłąkanie choty.

Serd. uwiek stoni od
Stacha Baruskiego



Let the Rail Splitters Awake!
(kolejowca belka)

~~W~~ Dobroci wyplata ta & ni figla. Hoci Ignacy Fik⁶⁰
w roku 1937 cy & poslat mi jego dwa tomiki krytyki li-
terackiej. Pomienam niej jedyny krytyk amerykanizowal
poseto opravilem ze dwa tomiki Fika i z dedykacjy pre-
slatem wt. Gomulce za jego komunistyczny prac, na-
turalnie przed otomacien bledow Gomulki. Naturalnie
trudno mi zpac zwrotu tych ksiazek. A more go napra-
wig. Widac ze ty naprawia, ale ja wiem, ze ko-
po ty jad raz rante do organizum, trudno go wy-
doby. Ja na temat rolnictwa pisatem przed pokiem
do Kroniki Tygodn. w Toronto, Kanada. Nie umieci-
li. To nie pierwsze i ostatnie, ze nam przyjdzie wal-
czyć z hydrą.

W kazdym razie dozekatem ty Polski ku-
lowej i takich ludki na czel jak wy i Bierut
i tyzice innych. Walka ze St. Zj. to nie zarty, bo
robotnik am. przewaznie jak ta wesiorka w
kole - kaci ty i kaci.

Pyrajcie.

Stach Barski



Stanley Parski
110 7 1/2 Via Wanda
North Long Beach, 5. Calif.
U. S. A.

Europe!
Poland!

Mr. Jerzy Popiełko
"Czytelnik"
Warszawa.



TT

AJ